

WYPOWIEDZENIE UMOWY LEASINGU W UPADŁOŚCI

Umowa leasingu choć jest umową nazwaną (czyli uregulowaną w kodeksie cywilnym) w praktyce często rodzi nieporozumienia. W związku z tym postanowiłem przedstawić Państwu problem pana Kazimierza, który zwrócił się do mnie z kwestią dość typową dla stron umowy leasingu ale równocześnie – rodzącą wiele wątpliwości.

Pan Kazimierz prowadzący przedsiębiorstwo leasingowe, jako finansujący zawarł umowę leasingu ze spółką X, która jako korzystająca wyleasingowała od niego ciągnik rolniczy. Po kilku miesiącach, podczas których umowa była wykonywana zgodnie z jej postanowieniami i nie rodziła żadnych problemów, spółka X ogłosiła upadłość. Co oczywiste – przestała ona spełniać swoje zobowiązania względem pana Kazimierza. Chcąc ratować swoją sytuację, po zaprzestaniu płacenia rat leasingowych przez spółkę X, pan Kazimierz zwrócił się do ustanowionego syndyka wzywając go do zapłaty tych rat – niestety – bez oczekiwanego skutku. Wobec tego pan Kazimierz postanowił wziąć sprawę w swoje ręce i wypowiedział umowę równocześnie żądając od spółki X wydania przedmiotu leasingu. Pan Kazimierz swoje działanie uzasadnił treścią art. 709¹³ § 2 kodeksu cywilnego, który mówi, że „Jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne.” Spółka X nie zareagowała na działania pana Kazimierza i oczywiście odmówiła wydania przedmiotu leasingu, a ponadto syndyk poinformował pana Kazimierza, że jego działanie jest bezprawne gdyż prawo wypowiedzenia umowy leasingu lub odstąpienia od tej umowy przepisy zastrzegają tylko dla niego. W tej sytuacji, pan Kazimierz zwrócił się z pytaniem: czy syndyk ma racje i co w takiej sytuacji powinien uczynić aby obronić się przed negatywnymi skutkami upadłości spółki X.

Panie Kazimierzu, na początek pragnę wskazać przepis, który odnosi się do pana sytuacji. Jest to art. 84 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, który brzmi: „Postanowienie umowy, której stroną jest upadły, uniemożliwiająca albo utrudniająca osiągnięcie celu postępowania upadłościowego jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości”. Wobec takiej regulacji, dopuszczalne jest pominięcie tylko takich postanowień umownych, które uniemożliwiałyby lub utrudniałyby osiągnięcie celu postępowania upadłościowego. Inaczej mówiąc, w stosunku

do masy upadłości bezskuteczne są te postanowienia umowne, których stroną jest upadły, a które utrudniają lub też w ogóle uniemożliwiają osiągnięcie celu postępowania upadłościowego. Niedopuszczalnym jest więc działanie syndyka polegające na pominięciu postanowienia umowy mówiącego o możliwości jej wypowiedzenia wobec niezapłacenia rat leasingowych. Stanowisko syndyka jest zgodne z regulacją, która obowiązywała przed nowelizacją Prawa upadłościowego i naprawczego, która nastąpiła w 2009 r. i zgodnie z którą „Po ogłoszeniu upadłości zmiana lub wygaśnięcie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły, są możliwe tylko według przepisów ustawy, a czynność prawna dokonana z naruszeniem ustawy jest bezskuteczna wobec masy upadłości, nawet jeżeli umowa stron przewiduje inny skutek.” Wówczas faktycznie prawo wypowiedzenia umowy leasingu lub odstąpienia od tej umowy zastrzeżone było właściwie tylko dla syndyka. Jednak stan prawny obowiązujący obecnie, stawia sprawę w zupełnie innym świetle. W konsekwencji aktualnej regulacji, w przypadku gdyby po ogłoszeniu upadłości syndyk uchylał się od wykonania zobowiązań z umów, które pozostają w mocy w tej dacie, drugiej stronie powinna przysługiwać możliwość wypowiedzenia umowy na zasadach ogólnych.

Podsumowując, uważam, że jest pan uprawniony do wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu przedmiotu leasingu. Taka odpowiedź wynika z obowiązujących przepisów, które nie zabraniają wypowiedzenia umowy leasingu przez finansującego w sytuacji gdy korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą raty. Nie ma również przepisu, który odbierałby finansującemu to uprawnienie w razie upadłości korzystającego. Stanowisko syndyka oparte jest więc na regulacji prawnej, która już nie obowiązuje i dlatego nie zasługuje ono na akceptację.

Radca Prawny Zbigniew Labocha
z Kancelarii prawniczej „L&D”